Odnaleziono cały film z 1929 roku z kaliską aktorką Zofią Koreywo

Atrakcje i Ciekawostki Opatówek #Hotel #Przyroda #Spotkanie #Dziecko #Pieniądze #Film #Ceny #uniwersytet #Kalisz #uczniowie #policja #Kawiarnia #Jedzenie

Zdjęcie: Zofia Koreywo

Została ochrzczona 16 czerwca 1910 r. w Kaliszu, w metryce podano tylko datę jej urodzenia - 22 lutego 1907 r. - a miejscem był zapewne Opatówek, bowiem rodzice z czworgiem jej starszego rodzeństwa tam wówczas mieszkali; ojciec, Bronisław Jan (1873-1926), administrował budową pałacu przemysłowca Karola Schlössera w Opatówku, prócz tego w 1905 r. został naczelnikiem tamtejszej Ochotniczej Straży Ogniowej, dwa lata później założył w remizie bibliotekę polską z czytelnią i przez rok nią kierował do czasu, kiedy otrzymał stanowisko głównego księgowego w kaliskim Syndykacie Rolniczym. Wtedy zamieszkali w Kaliszu; matka, Anna Bolesława z Wolskich (1876-1937).

Cały film można obejrzeć tutaj.

Cztery lata I wojny światowej Zofia spędziła z rodziną w Gruzji. Po powrocie do kraju już w Gimnazjum matematyczno-przyrodniczym im. Anny Jagiellonki w Kaliszu jako uczennica występowała w szkolnych przedstawieniach i zachwycała urodą, o której pisano: „oczy śliczne, zielono-szare, błyszczące, cera bajecznie świeża o połysku i barwie kości słoniowej”.
Poproszono, by pozowała do obrazu Madonny w kościele oo. Franciszkanów w Kaliszu.

Po maturze w 1926 roku rozpoczęła studia romanistyczne na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie. Dwa lata później, gdy wytwórnia filmowa za pośrednictwem tygodnika „Kino” szukała młodych talentów, wysłała swoje zdjęcie do redakcji. Ponieważ wzbudziła zainteresowanie filmowców, przerwała studia i przeniosła się do Warszawy. Rozpoczęła pracę jako urzędniczka w Polskiej Kasie Oszczędności, a naukę aktorstwa w Studiu Filmowym Konstantego Meglickiego, aktora i reżysera.

WIADOMOŚCI KALISZ

1 Zebrali 80 ton ubrań. Do pobicia rekordu

2 Dramat w gminie Lisków. 15-letni

3 Koncert znanego rapera OKI w Kaliszu

4 Rekordowy rok w gminie Blizanów w

Rolą Ireny zadebiutowała w jego niemym filmie „Ponad śnieg” (premiera 19 lutego 1929 r.), zrealizowanym wg powieści Stefana Żeromskiego „Ponad śnieg bielszym się stanę”. Zagrała obok znakomitych aktorów: Stanisławy Wysockiej, Stefana Jaracza, Mieczysława Cybulskiego i Tadeusza Fijewskiego. Po kaliskiej premierze filmu w kinie „Słońce”, w dzienniku „ABC kaliskie” napisano: „[...]W rolach głównych urocza kaliszanka Zosia Koreywo i genialny aktor Stefan Jaracz” [4 III 1929]. „[...] Film ten dla nas kaliszan winien być tembardziej wartościowy, bowiem główną rolę gra w nim p. Zofia Koreywo, urocza córka nadprośniańskiego grodu” [5 III 1929]. „Bardzo milutką jest p. Z. Koreywo. Piękna twarzyczka młodziutkiej artystki-kaliszanki, zwłaszcza oczy, jeszcze walczą z kinowemi efektami, lecz dobra gra pozwala mieć nadzieję, że wkrótce całkowicie opanuje sztukę filmową i zabłyśnie gwiazdą” [6 III 1929]. Odnaleziono kopię filmu „Ponad śnieg”, link do Archiwum w Internecie https://www.youtube.com/watch?v=fndYJM1Ec0s
Podjęła pracę w Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych i nie rezygnując z ambicji artystycznych za namową Stefana Jaracza rozpoczęła studia w Warszawskiej Szkole Dramatycznej, którą ukończyła w 1932 r. egzaminem przed komisją kwalifikacyjną ZZASP, w następnym roku wstąpiła do Związku Zawodowego Artystów Scen Polskich. Pobierała też lekcje w Szkole Umuzykalnienia i Tańca Scenicznego Stefana i Tacjanny Wysockich oraz w Koncesjonowanej Szkole Gry Filmowej-Scenicznej Hanny Ossorii-Dederko. Zrezygnowała z pracy PWPW i zaangażowała się do wytwórni „Kino-Film” (1931-32) jako aktorka, gdzie razem z Leonardem Buczkowskim napisali scenariusz do reżyserowanego przez niego filmu „Szyb L-23”.

Następnie grała kolejno u Jaracza w teatrze Nowe Ateneum, później Ateneum, w toruńskim Teatrze Narodowym, później Teatr Ziemi Pomorskiej, tu równocześnie ukończyła klasę śpiewu w Konserwatorium Muzycznym. W 1935 roku przeprowadziła się do Poznania i zamieszkała tymczasowo u Haliny i Ferdynanda Queckòw, współwłaściciela papierni w Czerwonaku, obywateli polskich. Halina Maria z de Tournelle Queck (1896-1977), napisała pod nazwiskiem Alicja Montrouge dwuczęściową powieść, „Przeznaczenie” (1936) i „Odnalezieni”(1937) poświęconą działaniom 5.Dywizji Wojsk Polskich na Syberii w 1919 roku, a także jej uczuciu do kapitana Józefa Trepiaka, którego poznała w 1915 roku Kijowie, późniejszego męża starszej siostry Zofii Koreywo, Antoniny (Toni)1. Mimo to obie rodziny nadal się przyjaźniły. Zofia w Poznaniu występowała jako pierwsza amantka przez trzy sezony w Teatrze Polskim pod pseudonimem Korejówna, grając u boku Roberta Boelke, dyrektora teatru, Barbary Ludwiżanki, Zofii Małynicz, Władysława Hańczy i Jana Kreczmara.

W kwietniu 1935 roku Zofia Koreywo wyszła za mąż za Bogdana Leitgebera (1884-1950), radcę Izby Przemysłowej, członka Korporacji Kupieckiej, właściciela delikatesów, hurtowni i palarni kawy w Poznaniu oraz firmy importowej Hakol w Gdyni, znanego mecenasa sztuki, miłośnika teatru i opery, bohatera sztuki Mariana Hemara Firma – jako pierwowzór postaci kupca Hugo Brandta. Grający tę rolę Jaracz świetnie naśladował sposób zachowania B. Leitgebera i jego zauroczenie Marią Modzelewską, ówczesną gwiazdą teatru. Prapremiera sztuki odbyła się 27 września 1933 w Teatrze Nowa Komedia w Warszawie. Reżyserowała Stanisława Perzanowska. Teatr prowadzili Jaracz, Hemar, Modzelewska, działał przy ul. Karowej. W Poznaniu na scenie Teatru Polskiego Firma miała premierę 23 maja 1934 roku i był to gościnny występ Teatru Nowa Komedia z Warszawy, wkrótce przedstawienie włączono do repertuaru poznańskiego Teatru Polskiego. Stało się sensacją towarzyską, sukcesem frekwencyjnym i artystycznym teatru, w pobliżu którego mieścił się sklep Leitgebera.

5
Nie żyje 25-letni kaliszanin ugodzony
ZOBACZ WIĘCEJ

OGŁOSZENIA PREMIUM

Kupię stare motocykle i
Witam, kupię stare motocykle i motorowery typu wsk
osa, shl, wfm, romet, komar, simson, junak, mz, cz, d
motorynka, sokół itp.

OGŁOSZENIA KALISZ
Dzisiejsze
Praca
Usługi i firmy
Nieruchomości
Dom i ogród
Dla dzieci
Edukacja
Elektronika / AGD
Motoryzacja
Rolnictwo
ZOBACZ OGŁOSZENIA

Notabene to małżeństwo skojarzyli znana aktorka Jadwiga Sachnowska i jej mąż, Maksymilian Piotrowski, dyrektor Teatru Polskiego. Zofia nareszcie mogła zapewnić swej owdowiałej matce, pozbawionej środków materialnych, a którą bardzo kochała, godziwe warunki życia i odtąd mieszkali razem. „Zosia rok cały była w Toruniu, gdzie grała w teatrze i mieszkała z nami – pisała w sierpniu 1934 roku jej matka do swej siostry przyrodniej. – Trudno Ci Marychno opisać moją radość, że ją miałam pod jednym dachem, to mój duch opiekuńczy, moje słoneczko , więc na każdą premierę miałam wolny wstęp, a rosłam, gdy za moimi plecami słyszałam pochwały o jej talencie i urodzie. Rok szybko zleciał, jej dobrze było ze mną, a mnie z nią. Tymczasem została zaangażowana do Poznania, więc wyprawiłam moje dziewczątko słodkie i 14-go wyjechała, bo rola już na nią czekała, księżniczki Gonzagi z tragedii Żeromskiego Sułkowski. Pisze, że rola b. trudna, ale ją zagra. Partner jej - sam Dyrektor p. Bollke [Boelke]. Wszyscy ją bardzo mile w teatrze przyjęli, szczególnie reżyser p. Korecki, u którego pierwsze kroki stawiała Malicka. I tak, Marychno, Zosia jest na scenie. Dopięła swój wymarzony cel od dziecka. Mnie dziś bez niej wielka pustka i tęsknota. Za mało jeszcze zarabia, by mnie mogła wziąć do siebie, tem się pocieszam, że Poznań nie tak daleko, że ją Józkowie będą często odwiedzać i ona wpadnie do Torunia”. Zofia wielokrotnie gościła w Poznaniu też starsze rodzeństwo, nadal wszyscy bardzo się lubili. Po urodzeniu pierwszego syna, Bogdana zwanego Dankiem (1937-2012), przestała występować na scenie.

We wrześniu 1939 roku Józef Trepiak, kpt. KOP, mąż jej siostry Toni, wysłał obie panie z dziećmi do rodziny do Włodzimierza Wołyńskiego, by chronić je przed działaniami wojennymi. Po drodze przeżyły bombardowanie i ostrzał pociągu. Wkrótce dojechał do nich Bogdan Leitgeber samochodem. W Poznaniu pozostawili na łasce losu willę i firmę o ponad stuletniej tradycji, które przejęli Niemcy; a później w domu później ulokował się ich sztab. Firma, do której miał klucze zaufany pracownik, nadal działała pod dotychczasowym szyldem z tylko pierwszą literą imienia i nazwiskiem jej właściciela, czerpiąc z niej zyski i wprowadzając w błąd klientów. Józefa Trepiaka widziały we Włodzimierzu po raz ostatni, bowiem trafił do sowieckiej niewoli i zginął w Katyniu.

Długą, niebezpieczną tułaczkę furmanką po Kresach zakończyli, kiedy dotarła do nich wiadomość o kapitulacji Warszawy. Tu Leitgeberowie spędzili pierwsze lata okupacji, gdzie urodził się ich młodszy syn, Janusz (1940-2016). Zofia zamierzała pojechać do Poznania i sprawdzić, co się da uratować z ich dobytku. Gdy wypełniała formularz na wyjazd do Rzeszy, podszedł elegancki mężczyzna i zaoferował pomoc w załatwieniu formalności. Na umówione spotkanie w kawiarni U Aktorek Zofia poszła w towarzystwie Toni i jej córki. Mężczyzna zachowywał się dystyngowanie, choć nie ukrywał zdziwienia jej asystą. Nagle weszli gestapowcy i pozdrowili go: „Heil Hitler!”, odpowiedział ściszonym głosem na pozdrowienie. Teraz już wiedziała, z kim ma do czynienia, z wyjazdu zrezygnowała. Jej mąż prowadził w Warszawie sklep towarów kolonialnych przy ul. Złotej. Popadł w konflikt z granatowym policjantem – formacja powołana pod przymusem przez Niemców z przedwojennych polskich policjantów i realizująca ich politykę w GG. Zaaresztowany trafił do obozu koncentracyjnego w Treblince. Dzięki pomocy rodziny, Stanisławy i Henryka Witaczków z Milanówka, został stamtąd wykupiony. Wrócił w okropnym stanie, całe ciało miał pokryte pęcherzami. Zofia pielęgnowała go z wielkim poświęceniem, dzięki czemu wyzdrowiał. Resztę okupacji mieszkali razem z rodziną jej siostry, Haliny Prosińskiej, mojej matki, w tzw. Hejmanówce, w Podkowie Leśnej pod Warszawą, Bogdan prowadził w pobliżu sklepik, a Zofia zajmowała się dziećmi. W 1945 roku wrócili do Poznania, ich dom był w ruinie, zamieszkali więc na ulicy Kwiatowej, Bogdan otworzył sklep na tyłach Teatru Polskiego, a Zofia pomagała go prowadzić. Ówczesne władze z premedytacją wymierzyły wysoki podatek, tzw. domiar, zmuszając ich do zamknięcia sklepu. Bogdana aresztowano i trafił do obozu pracy przymusowej w Mielęcinku, gdzie pracował fizycznie ponad siły przy budowie dróg. Zwolniony przed Bożym Narodzeniem 1949 roku, zmarł kilka miesięcy później w domu brata w Puszczykowie, nie chciał bowiem opuszczać Poznania.

Rodzina Witaczków znów zaopiekowała się Zofią z synami, zamieszkali w Warszawie w jednym pokoju w wynajętym przez nich domu, a ona wróciła do pracy jako aktorka, recytatorka i konferansjerka w P.P.I.E „Artos". Jeździła po kraju , trzy tygodnie w miesiącu występowała w nieogrzewanych salach, remizach strażackich, by zarobić na utrzymanie. Kiedy wracała, zajmowała się synami, opierała, szykowała im jedzenie i znów wyjeżdżała. Wtedy opiekę nad nimi sprawowali moi rodzice. Kiedy przeszła na emeryturę, opiekowała się wnukiem, Pawłem.

Role, które grała w **Teatrze Nowe Ateneum,** później Ateneum w Warszawie (1932-33) – Mała Elli w *Czarnym getcie* Eugene O'Neilla, Chora dziewczynka w *Kapitanie z Köpenick* Carla Zuckmayera, reż. Leona Schillera, Jenny Hill w *Major Barbara* Bernarda Shawa, Anna Hahn w *Dorocie Angermann* Gerharda Hauptmanna, Cudzoziemka w *Krzyczcie , Chiny!* Siergieja Tretjakowa, reż. Leona Schillera, Emetycja w *Rewolucji w Pikutkowie* Johanna Nepomuka Nestroya, reż. Leona Schillera.

Role w **Teatrze Narodowym,** później Teatr Ziemi Pomorskiej w Toruniu (1933-34) – *Lilla Weneda* Juliusza Słowackiego, Marco w komedii muzycznej *Artyści* Artura Hopkinsa, w widowisku historycznym *Jan III Sobieski pod Wiedniem* Władysława L. Anczyca, *Coś tu nie w porządku* Franza Arnolda, postać Heleny w *Proboszczu wśród ubogich Pierre Chaine'a i Andre de Lorde'a* wg powieści Clementa Vautela, Helena Kurcewiczówna w adaptacji *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza, Netti w *Grand Hotel* Paula Franka, w *Królewna Pokrzywka* Adolfa Wasilewskiego, Michalina w komedii muzycznej *Jej tancerz* Paula Armonta i Joë Bousqueta, Kamilla w *Domu otwartym* Michała Bałuckiego, królewna Zoryna w rewii *Automat humoru* Władysława Ilcewicza i Zenona Laurentowskiego, Liza w *Cyrano de Bergerac* Edmonda Rostanda, Nula w *Drugie imię miłości* Stanisława Miłaszewskiego, występowała w przedstawieniu *Legiony w pieśni* w oprac. Janusza Mazanka, Zuzanna Renard w *Dwaj mężowie pani Marty* Felixa Gandera, występowała w *Moja siostra i ja* Georgesa Berra i Louisa Verneuila, grała Martę w *Pieniądz to nie wszystko* Laszlo Bus-Fekete'a, występowała w *Kościuszko pod Racławicami* Władysława L. Anczyca, grała Haneczkę w *Ten stary wariat* Stefana Kiedrzyńskiego, Wierę Gasgolder *w Kwiecistej drodze* Walentina Katajewa, występowała w komedii *Żołnierz Królowej Madagaskaru* Stanisława Dobrzańskiego.

W **Teatrze Polskim** w Poznaniu (1935-36) – Księżniczka Gonzaga w *Sułkowskim* Stefana Żeromskiego, Birgitt w *Szwedzkiej zapałce* Ludwika Hirschfelda, Dorota w *Kobieta, która kupiła sobie męża* Stewa Passeura, Miss Muray w komedii Feliksa Gandery *O 5 minut za późno*, w misterium tragikomicznym *Marchołt gruby a sprośny* Jana Kasprowicza.

W **Teatrze Objazdowym** (PPIE) Warszawa postać Marii Rembertowej w *Powrót mamy* Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej (1959);

w **Teatrze Powszechnym** w Warszawie w 1961 zagrała postać Starej w *Zmartwychwstaniu* Lwa Tołstoja w reżyserii Adama Hanuszkiewicza.

W latach 1960 i 1961 roku występowała w słuchowiskach Teatru Polskiego Radia: *Przepis na sos* Haliny Pietrusiewicz, reż. Zbigniewa Kopalki, *Zielnik snów* Federico

Garcia Lorca w reż. Jerzego Kiersta, *Deutsches Heim* Heleny Boguszewskiej i Wojciecha Kornackiego, w reż. Wojciecha Maciejewskiego , *Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje* Władysława Ludwika Anczyca, w reż. Rudolfa Ratschka.

W latach 1966-1968 pracowała w Teatrze Klasycznym w Warszawie jako suflerką do czasu przejścia na emeryturę. Była członkiem Związku Zawodowego Artystów Scen Polskich w latach 1933-49 r., od 1956 r. SPATiF-u, a od 1984 ZASP-u.

Zebrała: Joanna Prosińska-Giersz

Bibliografia: Almanach 1944-59, 1990/91; Andrzej Androchowicz, *Filmowe kariery kaliszanek,* Rocznik Kaliski, 2005 t.30; ABC Kal. 1929 nr 62,63,64; Ewa Guderian-Czaplińska, *Teatralna Arkadia. Poznańskie teatry dramatyczne 1918-39,* Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004 (il.); Edward Krasiński, *Teatr Jaracza* (*Ateneum 1928-1939*), Warszawa 1970; Stanisław Kwaskowski, *Teatr w Toruniu 1920-1939*, Gdańsk-Bydgoszcz 1975; Pleograf- Akademia Polskiego Filmu (il.); Joanna Prosińska-Giersz, *Zrozumieć Polaków*, Studio Pantera, Konstancin 2001 (il.) i *Na rodzinnym jedwabnym szlaku. Historia Henryka i Stanisławy Witaczków, rodzeństwa z Milanówka*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2021 (il.); www.filmpolski.pl; Wspomnienie *Bogdan Maria Leitgeber*, Gazeta Wyborcza Poznań 2001(il.); Wspomnienie *Zofia Koreywo* Gazeta Wyborcza Poznań , 2002 (il.); akta ZASP, informacje syna Bogdana Leitgebera i siostrzenicy Joanny Prosińskiej-Giersz.

zgłoś naruszenie